

# DRWĘCA

z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wydawana 8 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
 Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,  
 na stronie 8-linowej 20 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
 słowo (linowej) 20 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.  
 Numer telefonu: Nowemiasto 2.  
 Adres redakcji: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.



Rok X. Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 17 kwietnia 1930. Nr. 45

## Krzyżacka twarz i opancerzona pięść groźnie zwróciła się ku Polsce.

Kiedy we wojnie światowej pokonane Niemcy przez rewolucję zmieniły swą formę rządu i z monarchii przeszły na republikański ustrój, to zdawało się wielu zagranicą, a i w Polsce, że Niemcy też zmienili już swoje usposobienie, że poznawszy, do czego ich doprowadził ich wyuzdany militarizm, odwrócili się od niego, a stali się wyznawcami idei pacyfistycznej. „Ci Niemcy po wojnie, to już nie ci sami, co przed wojną — tak mawiano zagranicą, tak ludzono się i ze strony pewnych czynników w Polsce. Stąd też poszło, że i koalicja z Niemcami obeszła się dość oględnie, jako też, że i nasze czynniki miarodajne na podstawie złudnej nadziei przedjednania Niemców znacznymi ustępstwami zawarły z nimi traktat, korzystny dla nich, a dla nas w części wprost niebezpieczny ze stanowiska narodowego. A Niemcy tak długo, jak im się wydawało potrzebne, przynajmniej co do polityki zewnętrznej maskując się, pozorami pokojowymi umieli doskonale sobie tę opinię zagranicą wyrobić i podtrzymać tak długo, aż uzyskali ostateczne zlikwidowanie wszystkich następstw wojny przyjęciem planu Younga. Teraz, kiedy względy udawania upadły, okazali znów swe prawdziwe oblicze. Skoro tylko przez ratyfikowanie planu Younga ze strony Francji padła ostatnia dla nich zapora, krępująca im ręce, a mianowicie okupacja Nadrenji, odrazu ukazał swą właściwą fizjonomję czysto bismarkowską — bezwzględny militarizm — jeszcze bardziej bodaj zagorzałego i zawziętego niż przed wojną — bo rozpalonego żądzą odwetu. Nietyle oni głupi co prawda, by odrazu rzucić się na wszystkich swych wrogów, aby im odebrać, co za ich przyczyną musieli oddać, ale rozłożyli sobie realizowanie swych odwetowych zamiarów na dłuższy okres czasu i kolejno. Idąc po linii najmniejszego oporu, na pierwszy cel cbrali sobie Polskę. Odrazu też po przyjęciu planu Younga i zwolnienia im rąk na zachodzie, swą krzyżacką twarz i opancerzoną pięść, już bez ogródek, zwrócili ku Polsce. Świadczą o tem niezbitcie liczne przejawy i pociągnięcia ostatniej doby. Odrazu po ratyfikacji przez Francję planu Younga padł gabinet szerokiej koalicji, w którym brali udział i socjaliści i do steru doszedł gabinet, złożony nieomal wyłącznie z żywciołów, skrajnie nacjonalistycznych, o tak bojowym obliczu, jakiego Niemcy jeszcze po wojnie nie miały. Zaraz też ten gabinet na sposób, sobie właściwy, zabrał się do pracy. Otóż zaraz na pierwszym swoim posiedzeniu uchwalił i przyjął taki program pracy, który jest niczem innym, jak prostym wyzwaniem i podniesieniem pięści w kierunku wszystkich swych sąsiadów, a przedewszystkiem Polski. Szczególnie ten t. zw. „Sofortprogramm“, który właśnie w ostatnich dniach przyjęty został w trzecim czytaniu większością 217 głosów przeciw 201 — a wyznaczający potworne sumy — bo aż 3 milj. zł., na obronę niemieckiego rolnictwa szczególnie na wschodzie, jest niczem innym, jak wypowiedzeniem Polsce najbezwzględniejszej walki. Równocześnie po przez całe Niemcy rozbrzmiał zawzięty, a głośniejszy niż kiedykolwiek okrzyk: „Idziemy na wschód!“ To wszystko i wiele in. objawów dowodzą niezbitcie, że stoimy w obliczu bezwzględnej ofensywy niem. przeciw Polsce. A my co na to? Czy będziemy oddawać się małodusznej trwodze i depresji? Boże uchwaj! To byłoby najgorsze i najniebezpieczniejsze stanowisko z naszej strony. Mocny jest Niemiec, mocniejszy jest P. Bóg! Były czasy, kiedy byliśmy i zupełnie bezbronni i bez własnego państwa, całkowicie poddani niewoli krzyżackiej. A i wówczas nie traciliśmy nadziei i nie bali się Niemców. A dziś, mając i silną armję i rozległe granice i sprzymierzeńców dość silnych mielibyśmy się obawiać butnego, a zachłannego krzyżaka? Nie lękać się nam ani trwożyć, ale zawczasu gotować się winniśmy do obrony i odparcia krzyż-

ckich zakusów, patrząc śmiało grożącemu niebezpieczeństwu w twarz. Świadomość grożącego nam niebezpieczeństwa i odpowiednio zastosowanie się wobec niego z naszej strony zniweczy zdradne zamysły tego najgorszego naszego wroga.

### Mobilizacja socjalistów przeciw p. Brüningowi.

Berlin. W poniedziałek Reichstag przystąpił do trzeciego czytania ustaw podatkowych i agrarnych oraz ustawy o junctim między obu powyższe-

mi ustawami. W związku z tem zarząd frakcji socjal-demokratycznej zaważwał dziś telegraficznie swoich członków na jutrzejsze posiedzenie Reichstagu w kompiele.

Fakt ten stawia zwycięstwo, odniesione w sobotę przez rząd kanclerza Brüninga, pod znakiem zapytania.

Tem samem mogłoby dojść do rozwiązania Reichstagu.

## Zbrojna demonstracja Niemiec nad granicą Polski.

### Wielkie manewry Reichswehry na Śląsku Opolskim.

Opole. Nowy rząd niemiecki ujawnia coraz bardziej swe oblicze „rządu zaostrzonego kursu w stosunku do Polski.“

Oto nowy dowód. W pierwszych dniach kwietnia bawił w Opolu dowódca okręgu 4 dywizji niemieckiej, gen. v. Stülpnagel, któremu podlega również teren Śląska niemieckiego.

Na przyjęciu w dowództwie garnizonu przy obecności przedstawicieli lokalnych władz rządowych, komunalnych, sfer rolniczych i przemysłowych oraz organizacji cywilno-wojskowych dowódca okręgu gen. v. Stülpnagel, omawiając cbcną sytuację polityczną i gospodarczą w Niemczech, zapowiedział, że tegoroczne manewry 3 dywizji Reichswehry odbędą się na terenie północnych powiatów Śląska opolskiego, a więc tuż nad granicą polską.

Za to przyrzeczenie nadprezydent dr. Lukaschek podziękował (!) dowódcy okręgu 3 dywizji, podkreślając, że manewry te będą dla ludności pogranicza dowodem, iż państwo niemieckie nietylko Górnego Śląska nie zaniedbuje, ale gotowe każdej chwili przystąpić do jego obrony (!).

Tak więc widzimy, że do kroków antypolskich o charakterze gospodarczym (program p. Schielego) i do świadomych nietaktów polityczno-kulturalnych (odwołanie wystawy w Berlinie) przybywa nowy akt, który państwo polskie traktować musi jako

demonstrację wojskową niemiecką, zwróconą wyraźnie przeciw Polsce. Przemówienia niemieckiego generała i nadprezydenta prowincji demonstracyjny ten charakter wyraźnie podkreślają i jeszcze bardziej uwydatniają.

### Obawa przed wzrostem ludności w Polsce.

Berlin. W towarzystwie „Współpracy nad kolonizacją“ omawiano problem ludności nadgranicznej. Wskazywano, że wobec tego, iż w Polsce przyrost urodzin wynosi 14 osób pro mille, natomiast w Niemczech ubytek urodzin 6 osób pro mille, może Polska już w roku 1946 przewyższyć zaludnieniem swem Niemcy. Nawoływano w referatach do wzmocnienia akcji kolonizacyjnej, w Niemczech bowiem dotychczas akcja ta szła w zbyt powolnem tempie. Utworzono w czasie powojennym 26.000 osiedli wieśniaczych, podczas kiedy w Polsce w tym samym czasie 80.000. W ostatnich latach akcja ta w Niemczech zmniejszyła się tak, iż ilość nowych osiedli na kresach wschodnich wynosiła w r. ub. tylko 5.000. W roku bieżącym wynosić ma 7 do 8 tysięcy. Domagano się przyznania znaczniejszych funduszy, gdyż wyznaczone na ten cel 100 milionów mk. rocznie nie są wystarczające.

## W Polsce jest jeszcze sprawiedliwość, ale czyż byłaby u Niemców?

### Prasa niemiecka o wyroku w sprawie Ulitza.

Berlin. Prasa demokratyczna, za wyjątkiem „Berliner Tageblattu“, komentuje obszernie wyrok w procesie Ulitza. „Vossische Ztg.“ pisze: „Nikt nie spodziewał się tak pomyślnego wyroku. Zbyt wiele kwestyj prestiżowych wchodziło w grę, aby można było być optymistą. Nie przypuszczano, aby znaleźli się w Polsce sędziowie, którzy czekną, że Ulitz jest niewinny. Jeżeli się zna atmosferę wzajemnej nieufności, jaka panuje między obu narodami na G. Śląsku, to zrozumieć można całą wagę wyroku katowickiego. Teraz dopiero powiedzieć można, że w Polsce są sędziowie, którzy prawo stawiają ponad politykę.“

„Vorwärts“ ze swej strony konstatuje, że sąd katowicki przez swój wyrok przysłużył się nietylko sprawiedliwości, ale i idei porozumienia międzynarodowego. „Germania“ z zadowoleniem stwierdza, że ten wyrok zrehabilitował sądownictwo polskie, które rzekomo miało uciepić po wyroku I instancji. Zdaniem dziennika — wyrok przyczyni się do poprawy stosunków polsko-niemieckich.

Nacjonalistyczna „Deutsche Tageszeitung“ wyzyskuje sprawę Ulitza przeciwko państwu polskiemu, przypominając, że min. Zaleski w roku ubiegłym użył w Genewie sprawy Ulitza jako walnego argumentu przeciw mniejszości niemieckiej w Polsce.

### Pogłoski o plebiscycie.

Warszawa. W kołach sanacyjnych rozważana jest kwestja urzędzenia plebiscytu w sprawie następujących pytań:

1. Czy rozszerzyć kompetencje Prezydenta?
2. Czy wzmocnić władzę wykonawczą?
3. Czy zmienić ordynację wyborczą do parlamentu?

Koła „sanacyjne“ opierają się w swych rozumowaniach na fakcie, że Konstytucja nigdzie nie zakazuje plebiscytu.

### Polska podpisała układ o rozejmie celnym.

Warszawa. Dnia 12 kwietnia rb. delegat Rzeczypospolitej przy Lidze Narodów, p. minister Franciszek Sokal, podpisał w imieniu rządu polskiego akty konwencji międzynarodowej o rozejmie celnym.

### Odwołanie posła polskiego w Teheranie.

Warszawa. Poseł polski w Teheranie Stanisław Hempel został stamtąd po 3-letnim pobycie odwołany.

### Wojewoda pomorski u min. rolnictwa.

Warszawa, 14. 4. Min. rolnictwa p. Janta-Polczyński przyjął dziś p. wojewodę pom. Lamota.

### Konferencja w sprawie konkordatu.

Warszawa. Obecnie odbywają się w Warszawie konferencje w sprawie dalszego wykonania postanowień konkordatu.

W konferencjach biorą udział biskupi: łomżyński — ks. Łukomski, podlaski — ks. Przeddziecki i wołyński — ks. Szelażek a z ramienia rządu: dyr. dep. wyznaniowego Potocki, radca prawny prezydium Rady ministrów Piętań i przedstawiciel min. skarbu Urban.

### Wywóz towarów zagranicę.

Warszawa. Wywóz towarów za granicę za miesiąc marzec wynosi 1 milj. 312 tys. 646 tonn, wartość zaś tychże 21 milj. 106 tys. zł. Waga zmniejszyła się o 2606 tys. 92 tonn w stosunku do lutego, zaś wartość wywiezionych towarów wzrosła o 3 milj. 14 tys. zł.

# Reorganizacja armji rumuńskiej.

Armja ma być wolna od intryg politycznych.

Bukareszt. W Senacie premier Maniu wygłosił przemówienie, w którym dał wyraz uznaniu dla prac b. ministra wojny gen. Cichowskiego, autora omawianego obecnie projektu reorganizacji armji rumuńskiej. Projekt ten dotyczy organizacji narodu w celu obrony kraju i ustanawia atrybuty ministra wojny, który prowadzi administrację armji i zachowuje odpowiedzialność konstytucyjną. Jednakże pod względem czysto wojskowym i technicznym armja ma pozostać pod kierunkiem sztabu generalnego, podobnie, jak w Anglii, Italji, Polsce, Jugosławji i Czechosłowacji.

Brak potrzebnych kredytów i niedostateczna ilość podoficerów nie pozwoliły dotychczas na skrócenie okresu służby wojskowej. Mamy jednak

nadzieję — mówił Maniu — że wkrótce osiągniemy ten cel. Rząd uczyni wszystko w celu jak najdoskonalszego technicznego wyekwipowania armji, w przeciwieństwie do poprzedniego okresu zaniedbań. Rząd z całą konsekwencją chce postawić armję poza wszelką politykę i uniemożliwić używanie wojska dla celów partyjnych i intryg, nie mających nic wspólnego z jego istotnymi zadaniami.

Przemówienie premiera Maniu przerywano często oklaskami, po zakończeniu zaś urządzono mu owację. Senator gen. Prezan (prawica), b. szef sztabu generalnego w czasie wielkiej wojny, wyraził premierowi podziękowanie za ustanowione zasady, oddalającej na zawsze armję od wpływów obcych jej interesom.

## Wyrokiem Sądu Najwyższego 11 posłów utracilo mandaty.

Warszawa, 14. 4. W dniu dzisiejszym Sąd Najwyższy unieważnił wybory w okręgu 64 (Święciany), skutkiem czego tracą mandaty następujący posłowie: Karuzo, Wstąpowicz, Juchniewicz (kl. białoruski), Raczkiwicz i Brokowski (BBWR) oraz Pławski (PPS).

Warszawa, 14. 4. Sąd Najwyższy unieważnił dziś wybory do Sejmu w okręgu 57 (Kowel), skutkiem czego tracą mandaty 5 posłów (BBWR), mianowicie Badowski, Sadowski, Leble, Ostrejko i Schejda.

## I tu wzmożony duch nienawiści. — Senat gdański zabrania nauczania po polsku!

Gdańsk. W tych dniach zawiadomił wójt gminy Wielkie Trąbki nauczyciela Macierzy szkolnej, zamieszkałego w Elganowie, Sankowskiego, że senat gdański zabronił mu pod groźbą kary udzielania w dalszym ciągu nauki w języku polskim w Wielkich Trąbkach i Postolowie.

Również otrzymał właściciel lokalu, w którym p. Sankowski naukę prowadził, zakaz udzielania swego lokalu na tę naukę.

Chodzi tu o kursy, które Macierz Polska urządziła dla osób starszych, a na które uczęszczało w Elganowie 75 osób, w Wielkich Trąbkach 28 i Postolowie 22 osoby.

## Briand w sprawie federacji europejskiej.

Paryż. „Le Matin“ pisze, iż na szczęście po konferencji londyńskiej otworzą się nowe perspektywy w Genewie. Za kilka dni Briand występuje do wszystkich rządów europejskich kwestjonariusz w sprawie możliwości federacji politycznej i gospodarczej. Dziennik wyraża nadzieję, iż majowe zebranie w Genewie doprowadzi do porozumienia między Francją a Włochami w ramach wielkich interesów europejskich.

## Co to wszystko pomoże?

### Henderson zapowiada zwołanie ogólnej konferencji rozbrojenkowej.

Londyn, 12. 4. Na zwołaniu Partji Pracy oświadczył wczoraj angielski minister spr. zagr. Henderson, że w wyniku konferencji morskiej przygotowanej przez konferencję rozbrojenkową Ligii Narodów będzie mogła zwołać ogólną konferencję rozbrojenkową, która zajmie się ogólnym rozbrojeniem na morzu, lądzie i w powietrzu.

## Konferencja morska zakończona.

Londyn. Konferencję morską można właściwie uważać za skończoną. W ostatniej chwili formuła interpretacji art. 16 paktu Ligii Narodów została odrzucona na skutek nieustępliwości Włoch, które nie chcą Francji przyznać o 50.000 ton więcej. Obecnie ma zostać zawarte porozumienie pięciu mocarstw w sprawach technicznych, zawierające klauzulę ograniczenia cyfrowego tonażu trzech mocarstw. — Klauzula obowiązywać będzie tylko Anglię, Amerykę i Japonię. Porozumienie techniczne obowiązywać będzie pięć mocarstw.

# POTWORY LUDZKIE.

POWIEŚĆ.

90

(Ciąg dalszy.)

Była to ostatnia próba, na jaką się odważył, jeżeli go zawiodła, w takim razie wszystko było stracone i nie pozostawało mu nic innego, jak odebrać sobie życie. Niedostatku nie mógł bowiem znaleźć pod żadnym warunkiem.

Pewnego dnia, po obiedzie, wyszła Irena z Gizelą znówu po sprawunki. Marcell towarzyszył im aż do bramy hotelu i rozmawiał z nimi jeszcze przez chwilę. Piotr stał na czatach i obserwował bacznie każdy ruch trojga tych osób.

— Czy nareszcie nadchodzi owa upragniona sposobność? — pomyślał z bicie serca. W swoim ślepej przywiązaniu do Alfonsa byłby dał połowę życia, gdyby mu się powiódł niegodziwy jego zamiar.

Na dany znak, wyprostował się doróżkarz, ujął lewą ręką, a bat drugą ręką i siedział sztywno, jak stangret, oczekujący rozkazu swego państwa.

— Do widzenia o szóstej! — rzekła w tej chwili Irena.

— Do widzenia, mamo! Weź lepiej stąd zaraz doróżkę, — mówił Marcell, zapalając papierosa. I doróżkarz i Piotr słyszeli każde słowo tej rozmowy.

— Masz słusność!

— Otóż tam właśnie stoi powóz — koń zdaje się być młody i silny...

Jedno lekkie skinienie ręką — doróżka zjechała i Marcell pomógł wziąć matce i narzeczonej.

Piotr nie śmiał oddychać z nadmiaru radości. A więc kłamka zapadła — ofiary były już w siłach!

— Dokąd mam jechać? — zapytał doróżkarz.

— Na bulwary Haussmanna, — odrzekł Marcell. — Wszakże chcieliście tam być zaraz po obiedzie u złotnika, nieprawdaż?

— Tak.

Jeszcze jedno serdeczne spojrzenie i gorący uścisk dłoni i powóz ruszył. Marcell wrócił do hotelu, przechodząc nawet tak blisko Piotra, że dotknął nawet jego ramienia.

Zaledwie brama zamknęła się za nim, wskoczył

Piotr do innej doróżki, w której siedział jeden z jego pomocników i obydwaj pojechali w ślad za pierwszą.

Wyborna sposobność uprowadzenia nadarzyła się wówczas, gdy Irena weszła sama do magazynu w Luwrze, a Gizela została w powozie, ale doróżkarz stał się w ostatniej chwili tak niespokojnym i zmieszonym, że zamienił obie kobiety. Zdawało mu się, że zdoła je rozpoznać po ubraniu, mianowicie po kapeluszach — Gizela bowiem nosiła zawsze jasne, Irena zaś ciemne kapelusze.

Ale przypadek zarządził, że Irena kupiła sobie przed kilku dniami także jasny kapelusz, podobny do tego, jaki miała jej przyszła synowa i ta drobniutka pomieszana wszelkie szyki Piotrowi. Doróżkarz bowiem nie zważał poprzednio na to, — widząc zaś teraz wchodzącą do magazynu damę w jasnym kapeluszu, był przekonany, że to Gizela i że Irena została sama w powozie.

Piotr, który przybył kilka minut później, myślał również, że Gizela jest w sklepie. Ponieważ nie mógł się zanadto zbliżyć do powozu, lękając się, aby go Irena nie poznała, przeto nie mógł zauważyć swej omyłki i tym sposobem uprowadzono zamiast Ireny — Gizelę.

(C. d. n.)

# WIADOMOŚCI.

Nowe miasto, dnia 16 kwietnia 1930 r.

Kalendarzyk. 16 kwietnia, Środa, Marcell i Lamperta mm. 17 kwietnia, Czwartek, Wielki, Aniceta p. m. Wschód słońca g. 5 — 1 m. Zachód słońca g. 18 — 59 m. Wschód księżyca g. — — — m. Zachód księżyca g. 6 — 39 m.

## Wakacje świąteczne w szkołach.

Wakacje świąteczne w szkołach powszechnych jak i średnich rozpoczęły się w dniu 15 bm. i trwać będą do dnia 28 bm. włącznie.

## Urlopy świąteczne.

W czwartek, 17 b. m., rozpoczyna się urlopy świąteczne w oddziałach wojskowych i instytucjach i będą dawane do wtorku, 22 bm. włącznie. Urlopowana może być połowa oddziału wzgl. połowa pracowników w instytucjach i biurach.

## Opłaty za poste-restante.

Min. poczt i telegrafów zwróciło uwagę urzędów pocztowych, że opłaty za poste-restante winny być uiszczane od listów, depesz i przekazów pieniężnych. Opłata za każdą przesyłkę pocztową, wysłaną na adres urzędu pocztowego, wynosi 5 groszy.

## Ograniczenie bezpłatnych biletów na kolejkach.

Wśród zarządzeń oszczędnościowych, wydanych przez min. Kühna, wydane zostało polecenie wprowadzenia możliwie największych ograniczeń przy wydawaniu bezpłatnych biletów kolejowych różnego rodzaju instytucjom i organizacjom. Zarządzenie to podyktowane zostało koniecznością wprowadzenia jak najdalej posuniętej oszczędności we wszystkich bez wyjątku działach kolejnictwa.

## Z miasta i powiatu.

### Obwieszczenie.

Po myśli art. 79 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. nr. 79 poz. 550) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia rb. rozesłano nakazy płatnicze podatku obrotowego za rok 1929 od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, osobistych zajęć przemysłowych i samodzielnych wolnych zajęć zawodowych, wykonywanych w okręgu pow. lubawskiego.

Przeciw ustalonym sumom obrotów, wzgl. zarobków, jak również wymierzonym kwotom podatku mogą płatnicy na podstawie art. 85 powołanej ustawy wnieść odwołania w następujących terminach:

1. przez płatników, o których mowa w art. 54 ustęp drugi (osoby prawne), w ciągu dni czterech, licząc od dnia następnego po doręczeniu zawiadomienia.

2. przez wszystkich innych płatników (osoby fizyczne), najpóźniej do dnia 15 maja 1930 r.

W tym samym terminie mają być zapłacone wymierzone kwoty podatku, gdyż wniesienie odwołania nie uchyła w myśl art. 85 ustęp przedostatni obowiązku uiszczenia podatku w oznaczonym wyżej terminie.

Podatek, niezapłacony w tym terminie będzie przymusowo ściągany z doliczeniem odsetek za zwłokę.

Nowe miasto, dnia 15 kwietnia 1930 r.

Przewodniczący komisji szacunkowej podatku przemysłowego.

## Przedstawienie amatorskie.

Tuszewo. Stow. Młodzieży Żeńskiej odegra dnia 21 bm. (drugie święto Wielkanocy) o godz. 19 tej na sali w Tuszewie przedstawienie amatorskie p. t.: „W oplecie Marji“, sztuka w 2 aktach, żywo przypominająca czy i bolszewickie 1919 r. oraz „Walek Kosynier“, sztuka ludowa z czasów kościuszkowskich roku 1794, a także stosowne i zajmujące deklamacje. Czysty dochód przeznaczony na pokrycie reszty kosztów budowy figury w Tuszewie. Żywiąmy nadzieję, że Szanowne Obywatelstwo naszej wsi i okolicy zrozumie nasz podniosły cel i tłumnie pospieszy, aby mile i wesoło spędzić wieczór wielkanocny.

## Z Pomorza.

### Samobójstwo.

q Zalesie. Jak bardzo zdemoralizowaną jest nasza młodzież, niech o tym świadczą niżej podany fakt. W ub. niedzielę po sprzeczce z matką 17-letni Rymlinowski postanowił odebrać sobie życie. Sposób wykonania tego postanowienia, zdaje się, jakby wzięty z bajek kryminalnych. Rz. udał się z fuzją do jeziora. Wyciął choinkę, do której przymocował kartkę, na której własną krwią narysował krzyż, fuzję oraz napisał powody, dla których samobójstwo popełnia. Tak samo prosił jeszcze, by zwłok jego nie szukano, gdyż wszystko jedno jest, gdzie ciało jego spoczywa. Następnie R. usiadł w łódz i odpłynął na jezioro. Po krótkiej przejażdżce wystrzelił sobie z fuzji w głowę. Ciało jego przevaliło się w wodę i nie zostało dotychczas znalezione.

## Jubileusz srebrny kapłaństwa.

Mezano, pow. brodnicki. Dnia 9 bm. obchodził proboszcz tuł. i dziekan dekanatu brodnickiego, ks. Marjan Michnowski 25 letni jubileusz kapłaństwa.



**Jednolita taksa notarialna obowiązująca na obszarze całego państwa polskiego.**

Warszawa. Dnia 14 bm. p. min. Car podpisał rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości o takse wynagrodzeń notariuszy na obszarze sądów apelaacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz sądu okręgowego w Katowicach.

W ten sposób wobec wydania już uprzednio dwóch analogicznych rozporządzeń, obowiązujących na obsz. b. dzielnicy rosyjskiej i austriackiej, sprawa taksi notarialnych, uregulowana ustawą ramową z dnia 23 marca 1929 r. Dzien. R. P. nr. 27, poz. 275 została wreszcie w interesie najszerszych warstw społecznych ostatecznie załatwiona na obszarze całego państwa polskiego.

**August Nogens skazany na śmierć.**

Berlin, 14. 4. Dziś wieczorem przewodniczący trybunału w procesie przeciw Nogensom ogłosił wyrok, skazujący Augusta Nogensa za zbrodnię morderstwa, dokonanego na małoletnim Ewaldzie, na karę śmierci, brata jego Fritza Nogensa, w uwzględnieniu małoletniości w chwili dokonania zbrodni, na 7 lat więzienia za pomoc w morderstwie. Matkę obu skazanych Keslerową za pomoc w stróżki na 6 lat ciężkiego więzienia.

**Sensacyjna ucieczka radcy poselstwa sowieckiego w Sztokholmie.**

Warszawa. Ze Sztokholmu donoszą, że sprawa ucieczki radcy poselstwa sowieckiego w Sztokholmie Dmitrijewskiego przeradza się w nową skandaliczną aferę międzynarodową Sowietów.

Dmitrijewski udzielił wywiadu prasie o swojej ucieczce z gmachu poselstwa. Zwolniony ze stanowiska, chciał zabrać swoje rzeczy z prywatnego mieszkania. Przed mieszkaniem swoim zastał jednak uzbrojonych czekistów, będących równocześnie urzędnikami sowieckiej misji handlowej. Czekiści pobili Dmitrijewskiego i wyrzucili z mieszkania, nie pozwalając mu zabrać rzeczy.

Dmitrijewski zwrócił się do władz szwedzkich z prośbą o pomoc i interwencję. Władze nie mogły jednakże nic uczynić wobec eksterytorjalności gmachu poselstwa.

Pisma szwedzkie uderzyły na alarm, że po ulicach stolicy Szwecji poruszają się swobodnie przedstawiciele G. P. U. i wykonują najróżnorodniejsze wyroki.

**Moskwa nakazuje akcję terrorystyczną w sąsiednich państwach.**

Tallin. Gazeta „Potimes“ donosi, że według danych, posiadanych przez redakcję, zamach na gen. Unta dokonany został z rozkazu Kominternu. Komintern, niezadowolony ze słabych wyników propagandy komunistycznej w państwach Europy wschodniej, a głównie w Rumunii, Polsce, Estonii i Lotwie, rozesał okólnik z żądaniem przejścia do akcji terrorystycznej indywidualnej w stosunku do najważniejszych działaczy państwowych.

Pierwszą ofiarą padł gen. Unt, jako naczelnik obrony wojskowej Estonii.

Gazeta „Peevahlet“ donosi, że w nocy z 6 na 7 dokonano w Tallinie masowych rewizyj i aresztowań, lecz terrorysty, który dokonał zamachu na gen. Unta, nie ujęto.

**Pod groźbą kary śmierci mają wrócić do Bolszewj.**

London. Wicekonsul sowiecki potwierdził wiadomość, iż pewna liczba obywateli sowieckich w Londynie otrzymała rozkaz powrotu do Rosji, przy czym zaznaczył, iż na wypadek odmówienia grozi im oczywiście kara śmierci.

Agencja „Reutera“ dowiaduje się, iż zainteresowani obywatele sowieccy, wśród których znajduje się szereg byłych członków sowieckiej misji handlowej, odmówili dotychczas poddania się temu rozkazowi.

**20 osób zginęło w rozbitym przez pociąg autobusie.**

Albuquerque. Wskutek zderzenia się pociągu pośpiesznego z autobusem, 20 osób poniosło śmierć, a 8 uległo ciężkiemu poparzeniu z powodu eksplozji zbiornika z benzyną w autobusie. Pociąg wykołubił się, jednakże nikt z pośród pasażerów pociągu nie odniósł szwanku.

### Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 14. 4.  
Płacono w złotych za 100 kg

Zyto	26.25—20.75
Pszonica biała	37.00—38.00
Jęczmień browarowy	23.00—25.50
Owies	19.75—20.75
Mąka tytnia 70 proc.	35.50—
Mąka pszenna 65 proc.	58.00—62.00
Otrąby tytnia	12.00—13.00

Na redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawiecki w Nowemmieście.  
Za ogłoszenia redakcja nieodpowiada.

### Ogłoszenie.

**Z dniem 21 kwietnia rb. rozpoczyna się sezon strzelania Bractwa Kurkowego w każdą niedzielę i święta od godz. 1—6 po połud.**

W wyznaczonym czasie nie wolno nieuprawnionym przebywać na terenie strzelnicy.

**Zarząd Bractwa Kurkowego w Lidzbarku.**

### PRYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 18 kwietnia rb. o godz. 11 przed poł. będą sprzedawał w Nowemmieście na Rynku za gotówkę największą dającymu:

**I futro.**

Mazanowski, kom. sądowy w Nowemmieście.

### Ostrzegam

wszystkich, rozsiewających o mnie nieprawdziwe wieści, pociągające szkodliwe skutki dla moich stosunków majątkowych, przed surową odpowiedzialnością, do której winnych pociągnę.

**Henryk Modrow, Gwiździny.**

Spółdzielnia Mleczarska w Rakowicach **OTWORZYŁA** w dniu dzisiejszym **filję w Nowemmieście przy ul. Przemysłowej w domu p. Krüger.**

Poleca się dziennie świeże mleko, śmietanę, masło maślanę, a także sery oraz baranki wielkanocne. Prosimy o poparcie naszego interesu. Kierownictwo powierzyłśmy p. Pietrzakowi z Nowogomiasia. Zarząd.

### BANK LUDOWY w Nowemmieście n. Drwęcą.

**Załatwia wszelkie czynności bankowe**

Przyjmuje wkłady depozytowe i płaci za wypowiedzeniem

dziennym	6 proc.
miesięcznym	8 proc.
kwartalnym	9 proc.
półrocznym	10 proc.

**W wkłady dolarowe**

kwartalnym	6 proc.
półrocznym	7 proc.

**Kupuje:** złoto, dolary, marki, franki i inne obce waluty.

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży akcji i papierów wartościowych

Posiada zastępstwo Banku Polskiego dla inkasowania weksli

Należy do Zw. Rozliczeniowego w Poznaniu.

Skradziona została mi **książeczka** wojskowa, którą unieważniał. **Bernard Jędrzejewski, Grodziszno.**

Na moim polu i we wsi sieję przez pół roku **truciznę** przeciw drobitu. **Franciszek Malinowski, Łąkorz.**

## Losy

do I-ej klasy 21-szej Loterii Państwowej **już nadeszły.**

**„DRWĘCA“**

kolektura Loterii Państwowej  
Nowemiasto, Lubawa, Lidzbark.

### Kartofle

**jadalne „industrial“** wagonowo, jak i w mniejszych partjach na skąd kupuje **Eryk Lewalski, Nowemiasto n. Drw., tel. 73.**

### 50 złotych

dam temu, kto się przychylny do wykrycia skradzionego mi dnia 30. III. 30 r. z przed kościoła w Koszewach, roweru (marki Rekord Nr. 10161).  
**Józef Lewalski, Turza Wielka pow. Działdowo**

### Uwaga!

Kto mi wskaże osobnika, który kradnie olszynę z mej łąki, ten otrzyma 50 zł nagrody.  
**Ignacy Kołakowski, Tylice.**

### SADZONKI

**małe sprzeda**

po cenie 3,— zł za 50 kilo z podwórza

**Maj. Gwiździny.**

Przyjmę

**młode bydło i owce na letni paśnik**  
**Majątek Ruda.**

Maneż

parokony i szezczarkę w dobrym stanie sprzedam tanio.  
**Wacław Mroziński, Lidzbark.**

Sprzedam 26 morgowe gospodarstwo

ps z ennej ziemi, w tem łąka z torfem, z powodu przejścia na ojcowiznę. Cena 16.000,— zł, wpłata podług ugody.

**Empel, Sugajno, pow. brodnicki.**

### Uczeń

kominiarski, syn z porządnej rodziny, z dobrem wykształceniem, potrzebny od zaraz, ewtl. od 1-go maja rb.

**Kazimierz Zieliński,** koncesjonowany m. kominiarski **Tzew, ul. 30 stycznia 22.**

### Ucznia

poszukuje od zaraz **Alojzy Łużyński, Nowemiasto, m. piekarski.**

Do siewu polecamy:

**OWIES** Alba, Ligowo srebrny i Zwycięzca,  
**JĘCZMIEN** Hanna i Gambrinus, wszystko I. i II. odsiew  
**GROCH** Wiktorja i polny,  
**PELUSZKĘ, SERADEŁĘ, WYKĘ,**  
**NASIONA BURAKÓW past. i BRUKWI,**  
**NASIONA WARZYW** ogrodowych pierwszorzędnej jakości.

„ROLNIK“ w LUBAWIE Spółdzielnia roln.-handl. Lubawa tel. 39.

### Państwowy Bank Rolny Oddział w Grudziądzu

**przyznał nam kredyt z którego korzystać mogą drobni i średni rolnicy.**

Kredyt jest zwrótny w 4 ratach i to: 15. X., 15. XI., 15. XII. oraz 15. I. 31.  
Wnioski o kredyt należy osobiście składać w biurze bankowem

**BANK LUDOWY w Nowemmieście n. Drw.**

Sieję na moim polu przez cały rok **truciznę**

**Izydor Zasuwa, Tuzewo.**

Sieję w moim ogrodzie przez cały rok **truciznę.**

**Dembieńska, Nowemiasto Jagiellońska 12.**

Sieję na moim ogrodzie przez cały rok **truciznę.**

**Wojciech Moczyłło, Mikołajki.**

**20 zł dziennie**

2—3 godziny przyjemnej i nieuciążliwej pracy domowej zapewniam WP. powyższy zarobek. Stanowczo uceciwa propozycja. Wystarczy poczt. z adresem WP. Firma „Carbon“, Gdynia.

**10 mórg**

dobrych ziemi ze zabudowaniem tania na sprzedaż.  
**Piotr Wesołowski, Wielkie Radowisko, pow. Wąbrzeźno.**

**5 pokoi,**

3 komory i kuchnię mam do wynajęcia. **Szczupliński, Nowemiasto, Kościuszki 13.**

Rzeczelnego i pracowitego **rybaka**

poszukuje od zaraz **J. Kozłowski, Tylice.**

Starszy **czeladnik młynarski** może się się zgłosić.

**Szczupliński-Młyn, poczta Gralowo, powiat działdowski**

**Kat. Stow. Mł. Żeńskiej w Tomaszewie** urządza 2 święto, dn. 21-go bm. o godz. 6 wiecz.

p. t.: **„Czary w Koziołkowic i Szaleńcy“**

Po przedstawieniu **zabawa taneczna**, na którą uprzejmie zaprasza **Zarząd.**

W drugie św. **Wielkanocy** odbędzie się

### zabawa

**taneczna**

**na sali Hallerczyków**

**w Łąkorzu.**

**Początek o godz. pół do 7-mej wiecz.**

**Gospodarz.**

**Robotnika**

z szarwarkiem od 16—18 lat poszukuje od zaraz

**Siegner, Nowydwór.**

Potrzebny od zaraz **pasterz-dojarz**

do 40 krów i tyleż jałowego. **J. Graduszewski, Nawra.**

### Tapety

w wielkim wyborze

poleca

**Księgarnia „Drwęca“**

### Wszelkie DRUKI

wykonuje po cenach umiarkowanych

**Drukarnia „Drwęca“ w Nowemmieście.**